

Sygn. akt **XXVII Ca 911/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny- Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka
Sędziowie:	SO Adam Malinowski SR del. Renata Drozd-Sweklej (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agata Skulimowska

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku **M. M. i S. M.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie

z dnia 30 stycznia 2017 r., sygn. akt I C 336/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i drugim nadając mu następującą treść:

„1.zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. M. i S. M. kwoty po 61,62 (sześćdziesiąt jeden 62/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 23 września 2015 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwa w pozostałym zakresie;

3. zasądza od M. M. i S. M. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty po 18,51 ( osiemnaście 51/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;”;

oraz oznaczając dotychczasowy punkt trzeci jako punkt czwarty;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od M. M. i S. M. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty po 11,85 (jedenaście 85/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

SSR (del.) Renata Drozd-Sweklej SSO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka SSO Adam Malinowski

Sygn. akt **XXVII Ca 911/17**

# UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 lutego 2016 r. M. M. oraz S. M. wnieśli o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty po 187,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2015 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

**Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie** oddalił powództwo główne i powództwa ewentualne; zasądził od powodów na rzecz pozwanego po 128,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od powodów na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie po 465,68 zł tytułem nieuiszczonych wydatków sądowych, związanych z wynagrodzeniem biegłego sądowego.

Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 6 sierpnia 2008 r. pomiędzy stroną pozwaną (...) Bank S.A. w W. (obecnie (...) S.A. w W.) a powodami M. M. i S. M. została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „, (...) waloryzowany kursem CHF. Jako cel kredytu strony określiły: zakup na rynku wtórnym działki gruntu nr (...) zabudowanej domem jednorodzinny w zabudowie szeregowej położonej w Ł., przy ul. (...)m refinansowanie nakładów własnych Kredytobiorcy poniesionych na ww. cel oraz pokrycie kosztów około kredytowych (w tym pierwszej składki ubezpieczenia (...)) (§ 1 ust. 1). Kwota kredytu określona została na 900.000,00 zł, zaś waluta waloryzacji kredytu na franki szwajcarskie (§ 1 ust. 2 i 3). Okres kredytowania strony ustaliły na 360 miesiące, tj. od dnia 08 sierpnia 2008 r. do dnia 15 sierpnia 2038 roku (§1 ust. 4). Termin spłaty kredytu strony ustaliły na 15 dzień każdego miesiąca (§ 1 ust. 6). Na dzień wydania decyzji kredytowej przez (...) Bank S.A. oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 3,78%, marża (...) S.A. wynosiła zaś 1,00% (§ 1 ust. 8). W § 6 ust. 1 strony ustaliły, że spłata kredytu następować będzie na podstawie nieodwołalnego, przez czas trwania umowy, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku określonego w ust. 3 niniejszego § (w tym przypadku obowiązuje § 11 B). Zgodnie z § 9 ust. 1 kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej przez (...) Bank S.A. ustalona była w wysokości określonej w § 1 ust. 8 umowy. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 29 maja 2008 r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) S.A. w wysokości 1,00% (ust. 2). W § 9 ust. 3 umowy wskazano, że (...) Bank S.A. co miesiąc dokona porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokona zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej LIBOR 3M, o co najmniej 0,10 punktu procentowego. Zgodnie z ust. 4 zmiany w wysokości oprocentowania kredytu (...) Bank S.A. dokonać miał najpóźniej piątego dnia roboczego miesiąca, następującego po miesiącu, w którym dokonana została zmiana stawki bazowej. W myśl § 9 ust. 7 informacja na temat obowiązującego oprocentowania kredytu podawana miała być do wiadomości na stronach internetowych (...) Banku S.A.. O każdej zmianie oprocentowania kredytobiorca oraz ustanowieni poręczyciele mieli być powiadomieni przez (...) Bank S.A. za pośrednictwem: sieci placówek (...) Banku S.A.; (...) i strony internetowej (...) Banku S.A. dostępnej pod adresem [http:// \(...\)](http://...) w sieci Internet lub poczty elektronicznej e-mail. W przypadku zmiany stóp procentowych w (...) Banku S.A., zmiana oprocentowania dla uruchomionego kredytu miała nastąpić w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypadała po dniu, od którego obowiązywało zmienione oprocentowanie w (...) S.A. (ust. 8). Zgodnie z § 9 ust. 10 umowy zmiana wysokości oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami § 9 nie stanowiła zmiany umowy. W § 10 ust. 1 umowy kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu stanowił załącznik nr 1 do umowy oraz jej integralną część. Harmonogram spłat sporządzony był w CHF (§ 11 ust. 2). Raty kapitałowo odsetkowe płatne miały być w dniu określonym w § 1 ust. 6, tj. w 15 dniu każdego miesiąca, z tym, że pierwsza rata kapitałowo-odsetkowa płatna była po co najmniej 28 dniach od daty uruchomienia kredytu, nie później jednak niż po 61 dniach od daty uruchomienia kredytu (§ 10 ust. 3). Zgodnie z § 10 ust. 4 umowy raty kapitałowo-odsetkowe spłacane miały być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. W myśl

§ 10 ust. 6 (...) Bank S.A. pobierał odsetki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego spłatę kredytu. W przypadku wcześniejszej spłaty (...) Bank S.A. pobierał odsetki za okres wykorzystania kredytu do dnia poprzedzającego wcześniejszą spłatę kredytu. Odsetki naliczane miały być w okresach miesięcznych, licząc od dnia uruchomienia kredytu, przyjmując, iż rok liczy 365 dni (§ 10 ust. 7). Kredytobiorca uprawniony był do dokonania wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu bez prowizji banku (§ 12 ust. 1 i 2). W § 29 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Kredytobiorcy wskazali, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (ust. 2). Kredytobiorcy oświadczyli również, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w (...) Banku S.A. oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują (ust. 1). W § 26 umowy wskazano, iż integralną część umowy stanowił Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – (...). Kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem umowy zapoznali się z powyższym regulaminem oraz że uznają jego wiążący charakter.

Zgodnie z Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...), obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytu, w ramach (...) występowały oferty: w złotych oraz w walutach (Rozdział I ust. 2). Stosownie do § 1 Regulaminu, (...) Bank S.A. udzielał kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut obcych: USD/EURO/CHF/GBP/SEK, według tabeli kursowej (...) Bank S.A. Kredyty/pożyczki waloryzowane mogły być udzielane zarówno posiadaczom (...), jak i osobom nieposiadającym takiego rachunku. Kredyt waloryzowany udzielany był w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę walutę (ust. 2 i 3). W § 22 ust. 2 Regulaminu wskazano, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanej kursem waluty obcej określona była w tej samej walucie, natomiast jej spłata dokonywana była w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Bank S.A. na dzień spłaty. Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanej wyrażona w złotych, ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej (...) Bank S.A. na dzień spłaty (ust. 3).

Jak wskazano w § 1 ust. 1-3 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...), (...) Bank S.A. udzielał kredytów i pożyczek w złotych polskich, a także kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut obcych: USD/EUR/CHF/GBP/SEK, według tabeli kursowej (...) Banku SA. Kredyty/pożyczki waloryzowane udzielane były zarówno posiadaczom (...), jak i osobom nieposiadającym takiego rachunku. Kredyt waloryzowany udzielany był w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez Kredytobiorcę walutę obcą. Zgodnie z § 8 ust. 1 Regulaminu kredyty były oprocentowane według zmiennej stopy procentowej, określonej w umowie. W myśl ust. 2 sposób ustalania wysokości oprocentowania kredytu oraz tryb i warunki jego zmiany określała umowa. W § 22 Regulaminu wskazano, że spłata kredytu następowała poprzez wpłatę gotówki w (...) Banku S.A., pobieranie środków pieniężnych z rachunku (...) i rachunku bilansującego Kredytobiorcy prowadzonego w (...) Banku S.A., na podstawie udzielonego przez kredytobiorcę upoważnienia, wpłatę dokonaną przelewem (ust. 1). Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona była w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana była w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty (ust. 2). Wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu/pożyczki hipotecznej waloryzowanej wyrażona w złotych, ulegała comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej, według tabeli kursowej (...) Banku SA na dzień spłaty (ust. 3). Termin spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej był zachowany, jeśli w dniu spłaty raty kapitałowo-odsetkowej, wynikającym z harmonogramu spłat kredytu, nastąpiło uznanie rachunku kredytowego pełną kwotą raty (ust. 4). Zgodnie z § 23 Regulaminu kredyt mógł być spłacany w ratach równych lub ratach malejących. Zgodnie z § 32 ust. 1 Regulaminu w trakcie okresu kredytowania Kredytobiorca mógł poprzez złożenie wniosku w dowolnym czasie i dowolną ilość razy zmienić walutę, będącą podstawą waloryzowania kredytu. W przypadku zmiany waluty kredytu hipotecznego ze złotych polskich na walutę obcą kredytobiorca osiągający dochód w złotych polskich musiał posiadać zdolność kredytową wystarczającą do spłaty miesięcznej raty kredytu

hipotecznego w wysokości 120% raty kredytu hipotecznego przyjmowanego w kalkulacji zdolności kredytowej dla kredytu hipotecznego udzielonej w złotych polskich. W myśl ust. 2 wnioski o zmianę waluty kredytobiorcy mogli złożyć w placówkach (...) Banku S.A. lub za pośrednictwem(...). W ust. 3 wskazano zaś, że (...) Bank S.A. mógł zażądać od kredytobiorcy składającego wniosek o przewalutowanie okazania dokumentów, związanych z badaniem jego zdolności kredytowej oraz dokumentów dotyczących zabezpieczenia spłaty kredytu. Jak wynika z § 32 ust. 4 Regulaminu, na przewalutowanie kredytu wymagana była zgoda ewentualnych poręczycieli, przystępujących do długu oraz ich współmałżonków, pozostających w majątkowej wspólności ustawowej, a także innych osób, będących dłużnikami (...) Banku S.A. z tytułu zabezpieczenia wierzytelności (...) Banku S.A., wynikających z udzielenia kredytu.

Przedmiotowa umowa zawarta została na podstawie złożonego przez powodów w dniu 15 lipca 2008 r. wniosku o udzielenie kredytu hipotecznego w (...). We wniosku kwota kredytu została określona na kwotę 900 000 zł. Wraz ze złożeniem ww. wniosku wnioskodawcy oświadczyli, że przedstawiciel (...) Banku S.A. przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu/pożyczki hipotecznej w polskim złotym oraz, że po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali, że dokonują wyboru oferty kredytu/pożyczki hipotecznej denominowanej w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej oraz wzrost całego zadłużenia. Wnioskodawcy oświadczyli również, że zostali poinformowani przez przedstawiciela (...) Banku S.A. o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Wskazali także, że są świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranymi przez nich produktem kredytowym oraz, że przedstawiciel (...) Banku S.A. poinformował ich również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacje te zostały wnioskodawcom przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu.

W pozwanym banku obowiązuje zasada jednej tabeli kursowej, która służy do wszystkich operacji walutowych z klientami banku w godzinach od 8:00 do 16:30. Co do zasady kursy są ustalane o godzinie 8:00 i obowiązują do 16:30. Natomiast w przypadku większej zmienności na rynku tabela kursowa może ulec zmianie w ciągu dnia w ślad a zmianami kursów rynkowych. Dla wszystkich produktów bankowych rozliczanych na podstawie kursów tabeli rynkowej stosuje się tę samą cenę kupna lub sprzedaży danej waluty, odpowiednio. Kredyt hipoteczny waloryzowany kursem waluty obcej jest niżej oprocentowany niż kredyt udzielony i spłacony bezpośrednio w złotych polskich.

Od 1 lipca 2009 r. powodowie mieli możliwość spłaty zaciągniętego kredytu waloryzowanego kursem CHF bezpośrednio w walucie z pominięciem kursów CHF ustalanych przez bank. Pozwany bank 30 czerwca 2009 roku informował wszystkich swoich klientów w formie wiadomości w serwisie transakcyjnym dostępnym po zalogowaniu się na swój rachunek bankowy z użyciem narzędzi autoryzacyjnych, jak i w formie komunikatów na swojej stronie internetowej o tym, że zgodnie z Rekomendacją S (II) Komisji Nadzoru Finansowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie z 2008 roku (pkt 5.2.4 Na wniosek klienta bank powinien dokonać zmiany sposobu spłaty kredytu indeksowanego do waluty w taki sposób, aby spłata następowała w walucie indeksacyjnej. Zmiana sposobu spłaty powinna dotyczyć wszystkich rat od daty zmiany umowy. Bank nie mógł ograniczać w umowie kredytu możliwości pozyskania przez klienta waluty przeznaczonej na spłatę kredytu do zakresu usług oferowanych przez bank) bank miał umożliwić swoim klientom spłatę kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji, a sporządzenie aneksu do umowy kredytu miało być bezpłatne. Banki były zobowiązane wdrożyć tę rekomendację do 1 lipca 2009 roku.

W wyniku powyższej Rekomendacji, w dniu 1 lipca 2009 r. pozwany bank wprowadził następujące zmiany do Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...). Zgodnie z § 25 ust. 1 Regulaminu w przypadku kredytów waloryzowanych kursem walut wymiennalnych, w których (...) Bank S.A. udzielał kredytów, kredytobiorca w trakcie trwania okresu kredytowania mógł złożyć pisemny wniosek o zmianę waluty, w której następowała spłata rat kredytu bezpośrednio na walutę waloryzacji, bez przeliczania wysokości raty na złote. Zmiana waluty spłaty kredytu wymagała zawarcia aneksu do Umowy określającego nowy sposób spłaty kredytu oraz posiadania albo otwarcia rachunku walutowego w (...) S.A. prowadzonego w walucie, w której ma być

dokonywana spłata kredytu (ust. 2). Spłata kredytu w walucie waloryzacji dla kredytów waloryzowanych kursem USD, EUR, CHF i GBP mogła następować wyłącznie poprzez wpłatę dokonaną przelewem (ust. 3). Przelew środków na rachunek walutowy przeznaczony do spłaty kredytu wskazany w aneksie do Umowy dokonany w walucie innej niż waluta waloryzacji miał zostać przez (...) Bank S.A. odrzucony (ust. 4). Postanowień ust. 4 nie stosuje się w przypadku przelewu środków, na rachunek walutowy wskazany w aneksie do umowy jako rachunek do spłaty rat kredytu, z rachunków złotych prowadzonych w (...) Banku S.A. (ust. 5). Wpłaty dokonywane w celu realizacji postanowień umowy z tytułów innych niż spłata raty kredytowej, a w szczególności opłaty z tytułu ubezpieczeń oraz opłaty i prowizje związane z wykonywaniem umowy i jego obsługą powinny być uiszczane przez Kredytobiorcę na rachunek bankowy wskazany w aneksie do Umowy (ust. 6). Wniosek o zmianę waluty spłaty kredytu kredytobiorca mógł złożyć poprzez (...) oraz w placówce (...) Banku S.A. (ust. 7). Na zmianę waluty spłaty kredytu wymagana była zgoda poręczycieli, osób przystępujących do długu oraz ich współmałżonków, pozostających w majątkowej wspólności ustawowej, a także innych osób, będących dłużnikami (...) Banku S.A. z tytułu zabezpieczenia wierzytelności (...) Banku S.A., wynikających z Umowy (ust. 8).

W dniu 12 sierpnia 2008 r. powodowi została wypłacona w dwóch transzach kredytu kwota 900 000 zł.

W związku ze zmianą oprocentowania kredytu (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 16 lutego 2015 r. przekazał powodowi treści nowego harmonogramu spłat, w którym wskazał wysokość poszczególnych rat spłaty w walucie CHF.

Pismem z dnia 14 września 2015 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 192 510 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, w związku z zastosowaniem w tej umowie przez bank niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., dotyczących m.in. jednostronnego ustalania przez bank wysokości zobowiązania kredytobiorcy z tytułu udzielonego kredytu (już po zawarciu umowy), w szczególności wobec przeliczenia wierzytelności banku z tytułu udzielonego kredytu na walutę obcą, w której wierzytelność ta była następnie wyrażana (CHF), z zastosowaniem przelicznika ustalonego (już po zawarciu umowy) jednostronnie przez bank oraz w związku z przeliczeniem wpłat dokonanych przez kredytobiorcę oraz nieprawidłową wysokością rat kredytów wyrażanych przez bank.

Wysokość pierwszej stałej raty kapitałowo – odsetkowej dla kredytu w złotych polskich wypłaconego w wysokości 900 000 zł w dniu 12 sierpnia 2008 r., spłacanego w 360 równych ratach, przy zastosowaniu dla tej raty oprocentowania 5,25 %, bez jakiegokolwiek przeliczenia na franki szwajcarskie wynosiła 5 453,09 zł, zaś każdej kolejnej raty – 4 986,57 zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie o przepisy art. 69 Prawa bankowego, art. 84 k.c., art. 385<sup>1</sup> - 385<sup>3</sup> k.c., art. 410 § 1 k.c., art. 455 k.c., art. 189 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. oraz powiązane z nimi orzecznictwo Sądu Najwyższego, a także stanowisko doktryny.

W pierwszej kolejności, Sąd pierwszej instancji stwierdził bezzasadność podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy rozważał merytoryczną zasadność roszczenia powodów, mając na uwadze, że powodowie w toku postępowania podnosili, że postanowienie § 1 ust. 2 i 3 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) oraz § 10 ust. 4 wskazanej wyżej umowy, określające sposób waloryzacji kredytu, tj. przeliczania kursu walut według tabeli udostępnianej przez pozwanego bank, jako klauzula niedozwolona nie wiąże stron, w związku, z czym pozwany bank winien zwrócić powodowi pobrane od nich nienależne świadczenia w łącznej kwocie 374,70 zł, tj. po 187,35 zł dla każdego z powodów. Wnieśli też 35 żądań ewentualnych: o zapłatę poszczególnych kwot wobec wyeliminowania bądź zmiany abuzywnych ich zdaniem klauzul umownych oraz o ustalenie nieważności umowy zawartej pod wpływem błędu, a także o ustalenie, że strony łączyła umowa kredytu o treści wskazanej w pismach powodów w zakresie sposobów i warunków zmiany kursu walut, na podstawie których przeliczana była kwota ich kredytu.

Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że wpisanie klauzuli umownej do rejestru klauzul niedozwolonych nie oznacza automatycznego uznania wszystkich tożsamyh postanowień umownych za niedozwolone i niewiążące konsumentów z mocą wsteczną, co wyłączałoby możliwość dokonywania ich kontroli incydentalnej. Mając na uwadze, iż przytoczone przez powodów klauzule wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych (tj. 3178, 3179, 5622, 5743) nie odnosiły się do okoliczności niniejszej sprawy, zarówno pod względem brzmienia spornych klauzul, rodzaju i warunków umowy kredytowej, jak i trybu, zakresu i przedmiotu kontroli postanowienia wzorca umowy, Sąd pierwszej instancji był zobligowany do przeprowadzenia kontroli incydentalnej.

Nie ulegało wątpliwości Sądu Rejonowego, że w czasie gdy powodowie zawierali umowę z pozwanym, kredyt waloryzowany kursem franka szwajcarskiego był niezwykle atrakcyjny dla klientów, z uwagi na korzystne kursy walut. Dodatkowo umowa zawarta z pozwanym nie przewidywała żadnych obciążeń finansowych powodów w przypadku wcześniejszej spłaty całości kredytu, co także było korzystne dla powodów, mając na uwadze istniejącą wśród banków praktykę nakładania w umowach o kredyt hipoteczny na klientów obowiązek zapłaty dodatkowych należności w związku z przedterminową spłatą kredytu. Rezygnując z tak popularnego na rynku postanowienia pozwany bank postawił się w mniej korzystnej pozycji w stosunku do powodów, którzy mieli możliwość wcześniejszej spłaty kredytu. Nie można więc mówić o nielojalnym i sprzecznym z dobrymi obyczajami zachowaniu pozwanego banku wobec powodów, którzy wyrazili zgodę na przyjęte w umowie rozwiązanie dotyczące wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia. Powodowie złożyli takowe oświadczenia nie tylko w § 29 umowy kredytu, lecz również w odrębnych dokumentach. Nie można przyjąć, że powodowie, składając pod powyższymi dokumentami podpisy, poświadczyli nieprawdę. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodnego, uznać należało, że pozwany bank dochował należytej staranności w informowaniu powodów o ryzyku wynikającym z zaciągnięcia kredytu waloryzowanego walutą obcą. Ponadto wskazać trzeba, że powodowie, którzy posiadali wyższe wykształcenie, decydując się na zawarcie przedmiotowej umowy kredytu winni wiedzieć, że będą ponosić ryzyko związane ze zmianą kursu waluty CHF. Podkreślenia wymaga, że powodowie sami dokonali wyboru formy waloryzowania kredytu walutą obcą, choć ze złożonego przez nich oświadczenia wynika, że w pierwszej kolejności pozwany bank zaproponował im ofertę kredytu w walucie polskiej. W niniejszej sprawie nie sposób uznać, że powodowie nie zapoznali się z treścią umowy przed jej podpisaniem. Sąd zważył bowiem, iż człowiek należycie dbający o swoje interesy, zaciągając zobowiązanie finansowe na okres 30 lat, powinien dokonać wszelkich czynności w celu dokładnego zweryfikowania celowości i opłacalności podejmowanej decyzji. Tak więc uznać należało, że skoro powodowie podczas zawierania umowy kredytu waloryzowanego walutą obcą, której kurs wówczas był dla nich korzystny, o czym bez wątplenia wiedzieli (informacja została im przedstawiona przez pracowników banku, jak również powodowie sami wnioskowali o taki kredyt mając na względzie wyłącznie niską ratę kredytu), zdecydowali się na zawarcie umowy w takim kształcie, mieli oni pełną świadomość ryzyka z związanego ze zmianą kursu waluty. Uwagi wymagało, że powodowie nie kwestionowali powyższego zapisu umowy, dopóki kurs waluty był dla nich korzystny. Podkreślić trzeba, iż powodowie mając możliwość dokonania zmiany warunków umowy w zakresie waluty kredytu już w 2009 roku (pozwany wobec Rekomendacji S KNB wprowadził taką możliwość w regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych) nie zdecydowali się na nią.

Oznacza to, że w ich świadomości nie byli oni dotknięci negatywnymi skutkami owej klauzuli. Istotne jest również, że pozwany bank stopniowo (od kwietnia 2009 roku) wprowadzał zmiany w regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych mających na celu sprecyzowanie kryteriów zmiany kursu waluty, na podstawie której przeliczana była kwota kredytu. W chwili więc zakwestionowania spornej klauzuli przez powodów kryteria te były już znane.

Od czasu dokonanych zmian w Regulaminie umowa kredytu wraz z postanowieniami Regulaminu ujmowała więc w sposób precyzyjny, że ratę kredytu przeliczało się według kursu, który obowiązuje według tabeli kursowej banku o godzinie 14:50 obowiązującego na dzień i godzinę spłaty (§ 10 ust. 4 umowy). Dodatkowo w Raporcie dotyczącym spreadów, sporządzonym przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów we wrześniu 2009 roku wskazano, że

pozwany bank zmienił krytykowaną uprzednio praktykę w kierunku zmierzającym do uregulowania zasad ustalania kursów walutowych. Jego praktyka została wówczas oceniona jako pozytywna.

W ocenie Sądu Rejonowego, w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia równowagi kontraktowej stosunku obligacyjnego w postaci umowy o kredyt hipoteczny. Zakwestionowane przez powodów postanowienie umowne nie spełniały wskazanych wyżej przesłanek. Faktem jest, że powodowie byli, jako konsument słabszą stroną stosunku prawnego, to jednak w niniejszej sprawie nie zwalniało ich z dochowania staranności w dbaniu o własne interesy. Zawierając umowę kredytową pozwany bank, jako profesjonalista poinformował powodów w sposób jasny i precyzyjny o warunkach umowy. Zauważyć również należy, że powodowie nie byli osobami nieporadnymi i posiadają zarówno wiedzę jak i wykształcenie pozwalające im na zrozumienie zapisów umowy. W szczególności zauważyć należało, że zaciągając zobowiązanie na kwotę 900 000 zł należała staranność wymagała dokładnego zapoznania się z warunkami umowy i w razie potrzeby uzyskania wyjaśnień bądź wynegocjowania zmiany warunków umowy. Składając podpis pod umową świadomie powodowie przystali na jej warunki. W ocenie Sądu, sporne postanowienie umowne nie kształtowało zatem praw i obowiązków kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy konsumenta.

Jak wynikało z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, powodowie mieli świadomość, że kurs franka szwajcarskiego może ulec zmianie, o czym byli także informowani przez pracowników banku. Powodowie podpisali przedmiotową umowę, godząc się tym samym na jej warunki. Uznać zatem należy, że odpowiadało im oprocentowanie ustalone na dzień zawarcia umowy, okres kredytowania, sposób ustalania kursu waluty, wysokość opłat, prowizji i innych kosztów okołokredytowych. Wobec powyższego w ocenie Sądu powodowie, jako ludzie wykształceni, zajmujący odpowiedzialne stanowiska, dokonali świadomie wyboru oferty kredytu proponowanego przez pozwany bank. Nadto, podejmując decyzję, której skutki mieli odczuwać przez okres 30 lat, mieli możliwość zapoznania się z warunkami zawieranej umowy, wyjaśnić wszelkie niejasności oraz dokonać porównania ofert różnych banków. Powodowie złożyli także oświadczenie, że zapoznali się z warunkami kredytu, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty i w pełni je akceptują. Oświadczyli również, że rozumieją, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi zaciągniętego przez niego kredytu. Wskazali, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących u pozwanego oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, przyjęć należało, iż powodowie byli osobami zorientowanymi w uwarunkowaniach prawnych towarzyszących umowie i potrafiącymi zinterpretować jej postanowienia. Nie należy przy tym pomijać, że powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu w dniu 17 lipca 2008 r., mieli zatem czas, aby przeanalizować treść wzorca oraz projektu umowy, zawartej ostatecznie prawie miesiąc później, tj. w dniu 6 sierpnia 2008 r. Trudno było zgodzić się z poglądem o abuzywności postanowień umownych z uwagi na brak ich indywidualnych uzgodnień, w sytuacji, w której postępowanie powodów nasuwało wniosek, iż w sposób przemyślany i świadomy zawarli z pozwanym przedmiotową umowę kredytu, licząc się jednocześnie z wszystkimi wynikającymi z niej konsekwencjami.

Zważyć również należy, że kredyt hipoteczny waloryzowany kursem waluty obcej jest niżej oprocentowany niż kredyt udzielony i spłacony bezpośrednio w złotych polskich. Kredytobiorca otrzymuje kwotę kredytu bezpośrednio w złotych uzyskując jednocześnie wymierną korzyść wyrażającą się w niższym oprocentowaniu kredytu waloryzowanego walutą obcą, natomiast bank-kredytodawca musi każdorazowo dokonywać dodatkowych operacji księgowych związanych z waloryzacją poszczególnych rat. Różnica między kursami kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego jest więc szczególną formą wynagrodzenia banku a usługę, z której kredytobiorca czerpie konkretne, wymierne korzyści.

Tym samym brak było również jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Nie należy przy tym pomijać, że powodowie po upływie 8 lat od daty zawarcia umowy zgłosili do niej zastrzeżenia, dopatrując się w niej niedozwolonej klauzuli umownej. Roszczenie powodów należało poczytać zatem jedynie jako próbę uchylenia się od skutków umowy, post factum ocenianej przez nich niekorzystnie. Tym samym w ocenie Sądu Rejonowego, powodowie wywodzili swoje twierdzenia jedynie na

potrzeby niniejszego postępowania. Twierdzenia takie były nielogiczne w świetle okoliczności niniejszej sprawy, a w szczególności w świetle twierdzeń, iż powodowie zapoznali się z treścią umowy przed jej podpisaniem i złożyli oświadczenia o znanym im ryzyku związanym z uzyskaniem kredytu waloryzowanego walutą obcą, m.in. w zakresie zmiany kursu waluty.

Istotne jest nadto, w ocenie Sądu pierwszej instancji, że wszyscy kredytobiorcy - klienci pozwanego banku, w tym i powodowie, od 1 lipca 2009 r. mieli możliwość spłaty zaciągniętego kredytu waloryzowanego kursem CHF bezpośrednio w walucie kredytu z pominięciem kursów CHF ustalanych przez bank, zgodnie z pkt 5.2.4 Rekomendacji S (II) Komisji Nadzoru Finansowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie z 2008 roku, stosownie, do której na wniosek klienta bank powinien dokonać zmiany sposobu spłaty kredytu indeksowanego do waluty w taki sposób, aby spłata następowała w walucie indeksacyjnej. Zmiana sposobu spłaty powinna dotyczyć wszystkich rat od daty zmiany umowy. Bank nie mógł ograniczać w umowie kredytu możliwości pozyskania przez klienta waluty przeznaczonej na spłatę kredytu do zakresu usług oferowanych przez bank) bank miał umożliwić swoim klientom spłatę kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji, a sporządzenie aneksu do umowy kredytu miało być bezpłatne. Pozwany bank o powyższym poinformował wszystkich swoich klientów w dniu 30 czerwca 2009 r. w formie wiadomości w serwisie transakcyjnym dostępnym po zalogowaniu się na swój rachunek bankowy z użyciem narzędzi autoryzacyjnych, jak i w formie komunikatów na swojej stronie internetowej. Pomimo powyższego powodowie nie skorzystali z tej możliwości.

Skoro zatem powodowie nie zawarli aneksu do umowy umożliwiającego im spłatę kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji to uznać należy, że nie oceniali oni postanowień § 1 ust. 2 i 3 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) oraz § 10 ust. 4 umowy kredytu jako sprzecznych z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszających interes konsumenta.

Pozwany również stosownie do powyższej Rekomendacji KNF S (II) z dniem 1 lipca 2009 r. zmienił Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...), stanowiący integralną część umowy kredytu na podstawie § 25 umowy, wprowadzając do Regulaminu postanowienia dotyczące możliwości spłaty kredytu hipotecznego bezpośrednio w walucie waloryzacji.

Uwzględniając powyższe, zdaniem Sądu w sprawie nie doszło do naruszenia interesu powodów, a zwłaszcza, nie został on naruszony w sposób rażący. Brak jest również podstaw, aby przyjąć, że kwestionowane postanowienia stanowiły klauzulę niedozwoloną.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd uznał, że postanowienia zawarte w treści § 1 ust. 2 i 3 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) oraz § 10 ust. 4 umowy wiązały powodów, przy jednoczesnym związaniu ich także umową kredytową.

Ponadto, w odniesieniu do żądań ewentualnych Sąd Rejonowy wskazał, iż nie zasługują one na uwzględnienie z następujących względów. Jak wskazywali sami powodowie, konstruując uzasadnienie żądań, o których mowa, uwzględnienie każdego z roszczeń ewentualnych oznaczałoby w istocie niedopuszczalną twórczą ingerencję Sądu Rejonowego w istotne postanowienia umowy, co w efekcie kreowałoby nowe warunki umowy, przy braku podstawy prawnej do takiej ingerencji. Stanowiłoby to niedopuszczalne poszukiwanie celu umowy i domniemanej woli stron w ramach orzekania w reżimie klauzul abuzywnych.

W zakresie roszczenia o ustalenie stosunku prawnego powodowie wywiedli roszczenie o ustalenie zasad ustalania kursów w oparciu o przysługujące im roszczenie przysługujące na podstawie art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe. Powodowie w oparciu o kwestionowane postanowienia umowne domagali się zwrotu spełnionego świadczenia. Spłata kredytu odbyła się według określonych zasad – kredytobiorcy dokonywali spłaty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet, jeśli w ocenie powodów był on, w świetle kwestionowanych przez nich postanowień umownych niejasny, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany; tym samym na aktualności traciła kwestia abuzywności tegoż postanowienia umownego. Tym samym został też usunięty stan

niepewności, który mógłby usprawiedliwiać interes prawny. Kwestia prawidłowości przyjętych za podstawę wyliczeń mogłaby podlegać ocenie co najwyżej w sprawie z powództwa o świadczenie.

Wskazać należy, że powództwo powodów o zasądzenie ich zdaniem nienależnie uiszczonych kwot, wynikających z niedozwolonych klauzul umownych, postawione na pierwszym miejscu pozwu, jako roszczenie główne zostało merytorycznie rozpoznane i oddalone wobec braku uzasadnionych podstaw. Wobec powyższego roszczenie o ustalenie również nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosząc się do roszczenia powodów o ustalenie nieważności umowy wobec uchylecia się przez nich od skutków prawnych oświadczenia woli w postaci umowy kredytu, złożonego pod wpływem błędu, Sąd uznał je za niezasadne. Przede wszystkim wskazać należy, że twierdzenia powodów o zawarciu umowy pod wpływem błędu Sąd pierwszej instancji uznał za spóźnione.

Pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 3 lutego 2016 r., pismo zaś zawierające modyfikację powództwa w zakresie podstawy faktycznej i prawnej roszczenia powodowie złożyli dopiero w dniu 23 marca 2016 r., wskazując w nim, że błąd został rzekomo wykryty w dniu 18 czerwca 2015 r. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Rejonowego, powodowie chcąc uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia złożonego w dniu 6 sierpnia 2008 r. powinni to zrobić już w pozwie, skoro w dniu jego składania mieli już wiedzę o podstawach pozostawania w błędzie. Argumentacja powołaana przez powodów wskazywała jedynie na powzięcie przez nich wiedzy o kolejnej możliwej kwalifikacji prawnej ich żądań, nie zaś o wytworzeniu stanu faktycznego definiowanego, jako błąd w rozumieniu kodeksowym. Z tego też względu Sąd pominął dowód z dokumentu w postaci oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń powodów złożonych pod wpływem błędu, przedstawionych stronie pozwanej przez powodów pismem z dnia 8 marca 2016 r.

Abstrahując od powyższego Sąd pierwszej instancji zważył, że nieskuteczne było powyższe oświadczenie powodów, gdyż nie można stwierdzić, że powodowie zawierając umowę kredytu waloryzowaną kursem CHF byli w tym zakresie w błędzie.

Powodowie doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że pozwany bank będzie dokonywał przeliczeń kwoty ich kredytu ze złotych na frank szwajcarski i odwrotnie, stosując przy tym tabelę obowiązującą w banku dla wszelkich operacji walutowych. Oświadczyli, że znają ryzyko z tym związane, tj. wynikające z możliwości obniżenia lub wzrostu kursu waluty i tym samym obniżenia lub wzrostu raty kredytu. Podczas zawierania umowy kurs był dla nich niezwykle korzystny, co spowodowało, że zdecydowali się oni na zawarcie umowy, której zapisy, przy odmiennym niż w 2008 r. kursie CHF, obecnie kwestionowali. Sam zaś fakt zmiany kursu CHF i wzrostu wysokości rat niewątpliwie nie może uzasadniać twierdzenia powodów o błędzie przy zawieraniu umowy.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw.

z § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz zgodnie z art. 113 ust. 1 u.k.s.c.

**Od powyższego orzeczenia powodowie wnieśli apelację** zaskarżając je w całości oraz zarzucając

1. nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, a to w szczególności poprzez:

a. całkowity brak rozpoznania głównego zarzutu względem umowy kredytu tj. zarzutu takiego ułożenia praw i obowiązków stron, które gwarantuje pozwanej spółce w relacji z jej klientem pełną swobodę w obszarze jednostronnego kształtowaniu obowiązków konsumenta, a w szczególności zarzutu wobec prawa do jednostronnego ustalania długu konsumentów, którą to dowolność pozwana spółka zagwarantowała sobie we wzorcu;

b. nierozpoznanie - wobec oddalenia roszczenia wskazanego w pozwie, opartego na normie art. 385[1] i nast. k.c. - żądań ewentualnych, a w szczególności całkowite nierozpoznanie żądań ewentualnych wskazanych w punktach P, Q, R, V, HH oraz II pisma procesowego powodów z dnia 22 marca 2016 r., w których to punktach powodowie - na

wypadek oddalenia żądań pozwu, opartych o art. 385[1] k.c. - poddali ocenie sądu roszczenia oparte o inne niż art. 385[1] k.c. podstawy prawne, a to w szczególności o: przepisy dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o zaciąganiu nowych i określaniu wysokości nie umorzonych zobowiązań pieniężnych, przepis art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 r., przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. - Prawo dewizowe, przepisy ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym;

c. brak rozstrzygnięcia zarzutów sformułowanych przez powodów opartych na nieważności umowy kredytu w całości lub w części;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwe ustalenie stanu faktycznego, w szczególności poprzez:

a. prawidłowe ustalenie, że kredyt jest udzielany w złotych, przy jednoczesnym błędnym ustaleniu, że jest on jednocześnie przeliczany na „walutę waloryzacji” (za § 1 ust. 3 regulaminu);

b. błędne ustalenie, że kredytobiorca „mógł poprzez złożenie wniosku w dowolnym czasie i dowolną ilość razy zmienić walutę, będącą podstawą waloryzowania kredytu” (§32 ust. 1 regulaminu), a to poprzez nieobjęcie ustaleniami faktycznymi dalszej części postanowień regulaminu, dotyczących owej „zmiany waluty” (§ 34 regulaminu), które przewidują, że każda taka zmiana waluty odbyć się może tylko i wyłącznie z zastosowaniem kursów narzucanych przez bank, za każdym razem wywołując wzrost zadłużenia konsumenta względem stanu sprzed „zmiany waluty”;

c. błąd w ustaleniach faktycznych przełożył się następnie na wadliwy wniosek sądu, że kredytobiorcy jakoby posiadali - na gruncie zawartej umowy - możliwość „ucieczki” spod abuzywnych postanowień umowy kredytu, co - w świetle § 32 i § 34 regulaminu - oczywiście nie ma miejsca;

d. błędne ustalenie (str. 19 uzasadnienia wyroku) że „kredyt hipoteczny waloryzowany kursem waluty obcej jest niżej oprocentowany niż kredyt udzielony i spłacony bezpośrednio w złotych polskich (dowód: okoliczność bezsporna)”. Błędne jest nie tylko samo powyższe ustalenie, ale i przyjęcie, że jest to jakoby okoliczność bezsporna;

e. błędne ustalenie, że umowa „nie przewidywała żadnych obciążeń finansowych w przypadku wcześniejszej spłaty całości kredytu” (str. 27 uzasadnienia wyroku);

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie w kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestiach dowolnej oceny materiału zebranego w sprawie, a nadto poprzez zaniechanie wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a to w szczególności poprzez:

a. błędne przyjęcie, że konsumenci będąc zdaniem sądu „świadomi ryzyka” godzili się na pełną swobodę, jaką w umowie, w obszarze „waloryzacji” kredytu, zagwarantował sobie pozwany bank, a w efekcie, że jakoby godzili się oni na swobodne ustalenie ich zobowiązania przez bank oraz na decydowanie przez bank o tym, jakie kwoty odsetek pobierze bank oraz jakich płatności w złotych mają dokonywać, by bank uznał, że do wygaśnięcia zobowiązania doszło;

b. błędne przyjęcie, że nie doszło do naruszenia interesów konsumentów, ponieważ mogli oni przewalutować kredyt (sąd powołuje się na § 32 regulaminu);

c. zaniechanie oceny zarzutów pozwu, dotyczących zagwarantowanej bankowi w umowie swobody w ustaleniu zobowiązania konsumentów w „walucie waloryzacji” i ograniczenie oceny materiału dowodowego do wtórnej kwestii, dotyczącej sposobu spłaty tegoż (jednostronnie ustalonego) „długu”;

d. sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym przyjęcie, że w umowie występuje tzw. „ryzyko kursowe” (zobiektywizowane);

e. błędne przyjęcie, że powodowie mieli świadomość obecności klauzul abuzywnych i błędne przyjęcie - co stanowi także o naruszeniu art. 385I<sup>1</sup>] § 1, § 3 oraz § 4 k.c. w zakresie, w jakim sąd uznał, że indywidualne uzgodnienie

postanowień umownych może polegać na tym, że konsument biernie znosi obecność klauzul we wzorcu umowy, że owa rzekoma świadomość obecności klauzul wyłącza ochronę, jaką przewiduje art. 385<sup>1</sup> k.c.;

f. sprzeczne z zebrany materiał dowodowy przyjęcie przez sąd, że doszło do indywidualnego uzgodnienia treści postanowień § 1 ust. 2 i 3 regulaminu oraz § 10 ust. 4 w zw. z § 1 ust. 3 umowy kredytu, mimo iż w sposób oczywisty pochodzą one z wzorca umowy kredytu masowo stosowanego przez pozwaną spółkę, a nadto w braku jakichkolwiek dowodów ze strony pozwanego na indywidualne uzgodnienie, przy braku podstaw do przełamania domniemania, o którym mowa w art. 385[1] § 3 k.c.;

g. całkowicie dowolne, a nadto sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym ustalenie, że „kredyt waloryzowany kursem franka szwajcarskiego był niezwykle korzystny dla klientów, z uwagi na stosunek kursu obu walut.”;

h. sprzeczne z zebrany materiał dowodowy ustalenie, że umowa „nie przewidywała żadnych obciążeń finansowych w przypadku wcześniejszej spłaty całości kredytu” oraz że „rezygnując z tak popularnego na rynku postanowienia [dodatkowej, osobnej opłaty za wcześniejszą spłatę] pozwany bank postawił się w mniej korzystnej pozycji w stosunku do powodów”, pomimo że w oczywisty sposób obciążenia takie i koszty powstawały w oparciu o mechanizm przeliczeń z § 12 ust. 5 umowy kredytu, to jest pominięcie w ocenie tej okoliczności faktu, że jedynym dopuszczalnym sposobem spłaty była zapłata bankowi kwoty, którą bank ustalił sam;

i. sprzeczne z zebrany materiał dowodowy przyjęcie, że bank jakoby rezygnując z obciążania konsumentów w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu jakoby „postawił się w mniej korzystnej w stosunku do powodów pozycji”, tak jakby okoliczność ta jakkolwiek ograniczała bank w ustalaniu „długu” konsumenta i decydowaniu o tym, ile złotych ma on wpłacać, by bank uznał swoje roszczenie za zaspokojone;

j. nie znajdujące w ogóle oparcia w materiale dowodowym ustalenie, że „kredyt hipoteczny waloryzowany kursem waluty obcej jest niżej oprocentowany niż kredyt udzielony i spłacony bezpośrednio w złotych polskich. Kredytobiorca otrzymuje kwotę kredytu bezpośrednio w złotych uzyskując jednocześnie wymierną korzyść wyrażającą się w niższym oprocentowaniu kredytu waloryzowanego” - na czym sąd pierwszej instancji (jak się wydaje) oparł swoją aprobatę dla dowolności w ustaleniu „długu” konsumentów przez pozwaną spółkę;

k. nie znajdujące w ogóle oparcia w materiale dowodowym ustalenie, że „bank-kredytodawca musi każdorazowo dokonywać dodatkowych operacji księgowych związanych z waloryzacją poszczególnych rat. Różnica między kursami kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego jest więc szczególną formą wynagrodzenia banku za usługę, z której kredytobiorca czerpie konkretne, wymierne korzyści.”;

4. art. 385[2] k.c. poprzez dokonanie oceny abuzywności kwestionowanych postanowień umowy w oparciu o okoliczności niezwiązane z chwilą zawarcia umowy, a to w szczególności:

a. włączenie do analizy treści postanowień umowy kredytu, zawartej w sierpniu 2008 roku, postanowień regulaminu, który nie pochodzi z chwili kontraktowania, lecz został uchwalony przez pozwaną spółkę w latach późniejszych, prawdopodobnie w 2009 roku lub później;

b. oparcie oceny abuzywności postanowień umowy kredytu o późniejsze postanowienia regulaminu, w którym jakoby pozwana spółka dokonała „naprawy” abuzywnych postanowień umowy;

c. uznanie, że konsumenci nie mogą być objęci ochroną z uwagi na nie zawarcie aneksu do umowy w 2009 r.;

5. art. 385[2] k.c. poprzez dokonanie analizy oceny abuzywności kwestionowanych postanowień w sposób wprost sprzeczny z wymaganiami tego przepisu, w tym zwłaszcza poprzez:

a. objęcie badaniem bliżej niesprecyzowanych „umów o kredyt złotówkowy”, bez nawet próby wskazania o jakie umowy chodzi, pomimo jasnej treści art. 385[2] k.c., który pozwala analizować wyłącznie postanowienia umowy kredytu powodów oraz umowy pozostające z nią w związku;

b. wyjście poza ocenę treści konkretnego zobowiązania, wiążącego strony interpartes, i dokonywanie bliżej niesprecyzowanej analizy tej umowy na bliżej niesprecyzowanym „tle”, czego efektem jest ustalenie (w całości błędne), że umowa kredytu powodów była korzystniejsza od innych (nieznanych) umów kredytu;

6. art. 385[1] § 1 i § 2 k.c. poprzez w szczególności:

a. błędne przyjęcie, że w umowie nie występują nieuczciwe warunki umowne, albowiem - w ocenie sądu - powodowie dobrowolnie podpisali umowę i „mieli świadomość” zróżnicowanych okoliczności, podczas gdy kwestia świadomości, zgody, woli i inne stany psychiczne konsumenta mogą mieć znaczenie jedynie w obszarze przesłanki indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy, nie wpływają zaś na ocenę treści umowy;

b. błędne niedostrzeżenie oczywistej abuzywności postanowień § 1 ust. 2 i 3 regulaminu oraz § 10 ust. 4 umowy kredytu mimo ich oczywistej merytorycznej (normatywnej) tożsamości z postanowieniami niedozwolonymi wpisanymi do rejestru niedozwolonych postanowień umownych pod numerami 3178, 3179, 5622, 5473 oraz 6380;

c. oczywiście błędne uznanie, że istnieje nierozstrzygnięta jakoby w literaturze i judykaturze kwestia skutków wpisu klauzuli do rejestru niedozwolonych postanowień Prezesa UOKiK;

d. skutek nieznanomości powyższej uchwały uznanie za nieabuzywną klauzuli § 10 ust. 4 umowy;

e. skutek nieznanomości powyższej uchwały uznanie za nieabuzywną klauzuli § 1 ust. 2 i 3 regulaminu;

f. błędne niedostrzeżenie oczywistej abuzywności postanowień § 1 ust. 2 i 3 regulaminu oraz § 10 ust. 4 poprzez uznanie, że jednostronne decydowanie przez pozwaną spółkę o wysokości długu konsumenta jako o a) świadczeniu zwrotnym b) podstawie do naliczania przez bank swojego wynagrodzenia, czyli odsetek oraz jednostronne decydowanie o tym, ile złotych polskich konsument musi wpłacać, aby pozwana uznała ratę w walucie obcej za uregulowaną, przy całkowitym braku uprawnień konsumenta równoważących tę siłę banku, nie narusza dobrych obyczajów i interesów konsumenta;

g. błędne przyjęcie, że aprobata dla niedozwolonych postanowień umownych może wynikać ze złożenia wniosku o udzielenie kredytu, wyboru takiego lub innego gotowego produktu banku, złożenia oświadczeń o treści zredagowanej przez bank (stanowiących również element wzorca) czy też z faktu podpisania umowy (które to podpisanie umowy dopiero przecież uruchamia kontrolę abuzywności jej postanowień), w tym także - jak się wydaje - przyjęcie przez sąd, że treść postanowień § 1 ust. 2 i 3 regulaminu oraz § 10 ust. 4 umowy kredytu w zw. z § 1 ust. 3 teź zostały indywidualnie wynegocjowane lub powinny były być przez powodów wynegocjowane i czynienie powodom zarzutu z tego, że nie zostały wynegocjowane (sąd pierwszej instancji myli indywidualne uzgodnienie z adhezją, a rzeczywiste uzgodnienie z możliwością negocjacji (która i tak nie miała miejsca), czy wręcz z możliwością „dopytywania” silniejszego kontrahenta);

h. prowadzenie analizy umowy powodów w porównaniu do innych hipotetycznych umów, których powodowie nie byli i nie są stroną, a zwłaszcza przez porównywanie umowy powodów do bliżej niezdefiniowanych, ani nie zakomunikowanych stronie jako faktów znanych sądowi urzędowo - tj. jednoczesne naruszenie art. 228 § 2 k.p.c. - umów kredytowych, bez podstawy prawnej oraz bez jakiegokolwiek próby wskazania jakichkolwiek kryteriów doboru tych innych umów, do których sąd porównał umowę, a także bez jakiegokolwiek próby uzasadnienia doboru poszczególnych treści tych hipotetycznych umów, do których to wybranych treści wolno było porównywać umowę powodów lub jej określone części;

i. niedopuszczalne poszukiwanie przez sąd celu umowy i domniemanej woli stron, które to elementy w reżimie art. 385[1] k.c. nie podlegają badaniu, rekonstrukcji czy odtwarzaniu, co zresztą sąd sam trafnie stwierdza na str. 32 uzasadnienia wyroku, stwierdzając że „Stanowiłoby to niedopuszczalne poszukiwanie celu umowy i domniemanej woli stron w ramach orzekania w reżimie klauzul abuzywnych”;

j. odmowę udzielenia ochrony wynikające z art. 385 [1] i nast. k.c. w oparciu o takie stwierdzenia w rodzaju „powodowie nie kwestionowali powyższego zapisu umowy, dopóki kurs był dla nich korzystny”;

k. oczywiście błędne uznanie, że wskutek jednostronnego ustalenia treści zobowiązania przez bank „na aktualności straciła kwestia abuzywności tegoż postanowienia umownego, to jest w szczególności błędne przyjęcie;

l. błędne uznanie, że zmiany regulaminu umowy, wprowadzone przez pozwaną spółkę w 2009 roku „ujmowały w sposób precyzyjny” zasady ustalania kursu, podczas gdy postanowienia te ani nie są precyzyjne, ani - przede wszystkim - nie miały nigdy zastosowania do jednostronnego ustalenia długu konsumentów przez pozwaną spółkę;

7. art. 84 k.c. w zw. z art. 88 § 2 k.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. szczególności poprzez uznanie, że powodowie winni byli złożyć oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu przed złożeniem pozwu, co stanowi niedopuszczalną próbę skracania przez sąd materialnoprawnego terminu, o którym mowa w art. 88 § 2 k.c.;

8. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez dokonanie jego wykładni w zakresie wszystkich zarzutów podniesionych powyżej, w sposób wprost sprzeczny z art. 6 Dyrektywy Rady z dnia 5 kwietnia 1993 r. nr 93/13/WE w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zasądzenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w części jakiej skarżący dochodził kwoty obliczonej w sposób podany w żądaniu ewentualnym zgłoszonym w dniu 23 marca 2016 roku na k. 245 verte, wraz z wyliczeniem z k.323 verte, w którym kwota żądania określona została na 123,25 zł – łącznie na rzecz obu powodów, z odsetkami od dat oznaczonych w pierwotnym żądaniu pozwu.

Uznając apelację za zasadną w takiej części Sąd Okręgowy uznał, zarzut naruszenia przy wydaniu zaskarżonego wyroku art. 385<sup>1</sup>k.c. przez stwierdzenie, że postanowienia umowne łączące strony umowy nie były w żadnej części abuzywne.

Abuzywność postanowień umownych dotyczących zastrzeżenia dla banku uprawnienia do oznaczenia wartości kursów waluty w której została zwaloryzowana kwota udzielonego powodom kredytu, z uwagi na samą treść umowy zawartej według wzorca, należało uznać za przesądzoną w orzecznictwie. Kontrola indywidualna abuzywności postanowień zawartych w § 10 ust. 4 umowy (raty kapitałowo-odsetkowe spłacane mają być spłacane w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50) nie pozwalała przyjąć, wyłączenia którejkolwiek z przesłanek abuzywności. Przede wszystkim Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska o indywidualnym uzgodnieniu treści umowy w zakresie ustalenia sposobu wyliczenia kursu walut, według których odbywało się przeliczenie kwoty wypłaconego kredytu i kwoty pierwszej raty jego spłaty.

Jednocześnie Sąd Okręgowy opowiedział się za ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, że postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art.385<sup>1</sup>§ 1 zdanie drugie k.c. Nie odnosi się ona bowiem bezpośrednio do samych elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, tj. do oddania i zwrotu podstawowej sumy kredytowej. Kształtuje jedynie dodatkowy, zawarty we wzorcu

umownym, dopuszczalny mechanizm indeksacyjny wspomnianych głównych świadczeń stron stosunku kredytowego, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do walut obcych. Tym samym postanowienie z § 10 ust. 4 umowy wpływa na wysokość podstawowego świadczenia, jednakże nie określa istoty stosunku prawnego czy też tzw. świadczenie charakterystyczne, pozwalające zakwalifikować umowę do określonego typu.

Dlatego abuzywność tego postanowienia nie mogła wywołać innego skutku, jak tylko taki, że ustalona została wartość świadczenia należnego pozwanemu w sposób nieabuzywny, co z kolei skutkowało zasadzeniem od pozwanego na rzecz powodów kwoty stanowiącej różnicę między tą wartością a kwota faktycznie wpłaconą.

Abuzywność i nieskuteczność postanowienia przewidzianego w § 10 ust. 4 umowy nie przekreślała natomiast reguły zgodnie z którą Bank miał pokrywać swoje należności z tytułu spłat zadłużenia w drodze ich pobrania ze środków pieniężnych „na rachunku złotowym”, a tym samym przewidującej spłatę zadłużenia w walucie polskiej. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 14 lipca 2017 roku w sprawie II CSK 803/16, zgodnie z utrwaloną linią orzeczniczą Sądu Najwyższego jeszcze pod rządami dawnego art. 358 k.c., zobowiązanie wyrażone w walucie obcej mogło być spłacane nawet w braku wyraźnego postanowienia umowy w walucie polskiej.

Abuzywność spreadu walutowego wynika z tego, że przyjmowana przez bank formuła ustalenia maksymalnego poziomu spreadów jest nieprecyzyjna i dowolna, bo konsument nie jest w stanie zweryfikować przyjętych założeń. To wyłącznie bank zna średni kurs NBP (z dnia poprzedniego i obecny), w odniesieniu do którego tworzy dziennie zmieniające się własne tabele kursów i sam określa to, jaka tabela kursów będzie obowiązująca w chwili dokonania spłaty raty kredytu przez kredytobiorcę. Natomiast kontrahent banku ma wiedzę o charakterze „historycznym”, ponieważ może on poznać jedynie fixing z dnia poprzedzającego spłatę kredytu. O poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się najczęściej dopiero do podjęcia odpowiedniej sumy z jego rachunku służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego. Oznacza to wyraźną nierówność informacyjną obu partnerów. Konsument może określić aktualny poziom zadłużenia jedynie w przybliżeniu ( w odniesieniu do wartości walut z dnia poprzedniego), nie ma natomiast wiedzy o wartościach przyjętych przez bank stosujący własne tabele kursów na chwilę dokonania spłaty kredytu. Możliwość uzyskania jakiejś informacji jest istotny przy wyższych różnicach kursów walut, bowiem kwestia dodatkowego obciążenia kontrahenta (wzrostu wartości wykorzystanej w złotych kwoty kredytu w stosunku do waluty obcej) w sposób zasadniczy wpływa na jego sytuację w stosunku kredytowym. Wcześniejsza informacja pozwala na odpowiednią kalkulację i uruchomienie ewentualnych działań konsumenta, pozwalających na uniknięcie lub ograniczenie konsekwencji wzrostu kursu waluty kredytu indeksowanego, jeżeli umowa kredytu hipotecznego otwiera możliwości podejmowania takich działań. Ponadto brak szczegółowych elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, na ile stosowany przez Bank tzw. spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, a na ile pozwala także na osiągnięcie przez banki dodatkowego wynagrodzenia, obok odsetek kapitałowych i prowizji.

Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. To powodowało, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażąco naruszały interesy konsumentów. Pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży/kupna franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej). (zob. wyroki Sadu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134 oraz z dnia 1 marca 2017r., IV CSK 285/16, nie publ., 14 lipca 2017 roku w sprawie II CSK 803/16).

Jednocześnie w powołanym orzecznictwie w sposób zdecydowany wskazano, że sama waloryzacja kwoty kredytu wypłaconego w złotych polskich walutą obcą nie jest postanowieniem abuzywnym z uwagi na treść ( postanowienia umowy, które nie zostały z konsumentem uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy).

Nie miał więc racji skarżący, że o częściowej nieważności zawartej umowy (choć w zarzutach apelacji mowa też o nieważności całej umowy) decydowało to, że nieuzgodnionym elementem przedmiotowo istotnym umowy było samo zastosowanie do indeksacji kwoty kredytu klauzuli walutowej abuzywniej w części zastrzegającej dla banku uprawnienie do ustalenia kursu waluty.

Umową kredytu bank zobowiązał się do oddania powodom na czas oznaczony sumy środków pieniężnych, którą ci jako kredytobiorcy zobowiązali się wykorzystać na określony cel i zwrócić wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Z zawartej przez strony umowy kredytu hipotecznego, nominowanego do CHF, zmiennie oprocentowanego wynikało, że do głównych świadczeń należały: otrzymanie przez powodów oznaczonej w umowie kwoty z przeznaczeniem na zakup oznaczonej nieruchomości oraz obowiązek zwrotu wykorzystanej kwoty po podwyższeniu o zastosowany miernik indeksacyjny wraz z umówionymi odsetkami kapitałowymi, w 360 ratach miesięcznych. Odsetki te ustalone zostały w oparciu o wskaźnik obiektywny, oznaczany przez niezależny od stron podmiot. Wyplacona w złotych kwota kredytu podlegała przeliczeniu według kursu CHF w celu wyznaczenia wysokości rat spłaty kredytu.

Zdaniem Sądu Okręgowego taka umowa mieści się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu i nie jest nieważna jako sprzeczna z przepisami art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. oraz z art. 720 § 1 i art. 69 ust. 2 pkt 4a, 69 ust. 3, a także art. 75b prawa bankowego w wersji obowiązującej od dnia 26 sierpnia 2011 r.

Jak to już wyżej wskazano, skoro postanowienie umowy zawierające uprawnienie banku do przeliczenia sumy wykorzystanego kredytu przy użyciu kursu waluty obcej nie dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c., to klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w tym przepisie, ponieważ nie określa ona świadczenia głównego, a wprowadza jedynie reżim jego podwyższenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2005 r., I CSK 690/04; z dnia 2 lutego 2015 r., I CSK 257/14, niepublikowane z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

Klauzula waloryzacyjna nie odnosi się do elementów przedmiotowo istotnych umowy, czyli oddania i zwrotu podstawowej sumy pożyczki. Kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń, tj. sposób określania rynkowej wartości sumy kredytu. Treść tej klauzuli podlega kontroli na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c. Indeksacja świadczenia, czy też waloryzacja, polegała na zmianie wysokości świadczenia pieniężnego ustalonej przy zastosowaniu innego niż pieniądź miernika wartości. Jej celem było zachowanie wartości pieniądza w długim okresie spłaty pożyczki. Takim miernikiem może być waluta obca.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14.05.2015 r. (II CSK 768/14) podkreślił, że: „eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja tej abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowałaby zmiana prawnego charakteru stosunku zobowiązaniowego”.

Sąd Okręgowy podziela także podgląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2015 r., sygn. akt VI ACa 441/13, według którego abuzywnym, a przez to niewiążącym strony, jest postanowienie o zastrzeżeniu dla banku uprawnienia do wyznaczania kursów walut, a nie sama waloryzacja kredytu walutą obcą. Fakt wpisania do rejestru klauzul niedozwolonych postanowienia odsyłającego do tabel banku, nie powoduje wyeliminowania waloryzacji kursem waluty obcej z konkretnej umowy kredytu.

W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie w sprawie abstrakcyjnej kontroli klauzul używanych we wzorcach umownych ma na celu wyeliminowanie pewnych postanowień wzorców, a nie postanowień umów. Stwierdzenie abuzywności postanowienia co do wyboru kursu przeliczenia świadczenia nie ma wpływu na treść postanowień umowy o kredyt denominowanym czy waloryzowanym w innym zakresie niż skutek wynikający z treści abuzywnej klauzuli. Skoro abuzywność dotyczy jedynie kompetencji w wyborze wartości jednostek do waloryzacji, a nie samej zasady waloryzacji, jej skutki mogą dotyczyć jedynie wyliczenia innej wysokości zobowiązania a nie usunięcia postanowień

umownych, które ustalał dokonanie tych przeliczeń dla realizacji postanowienia o waloryzacji czy indeksacji walutą obcą podanej w umowie kwoty wyrażonej w złotych polskich.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, iż dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu (pożyczki) będzie dokonywana w pieniądzu krajowym; zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011r., IV CSK 377/10, nie publ. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, nie publ.)

Sąd Okręgowy podziela również trafność wyводу wyrażonego w uzasadnieniu Sądu Okręgowego w Szczecinie Wydział I Cywilny (sygn. akt I C 554/14), który wyjaśnia dlaczego abuzywność ustalenia samej jednostki waloryzacji nie dotyczyła postanowienia ustalającego waloryzację czy indeksację. Sąd stwierdził, że „w tym przypadku waloryzacja nie ma na celu wzbogacenia jednej strony. Celem indeksacji kredytu ...było bowiem nie przysporzenie majątkowe na rzecz jednej ze stron, tylko zachowanie na przestrzeni ustalonego czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń stron”.

Mając na uwadze powyższy pogląd co do skutku abuzywnego postanowienia umownego dla realizacji umowy łączącej strony tego postępowania, Sąd Okręgowy uznał za zasadne wyłącznie jedno z ponad trzydziestu zgłoszonych alternatywnie żądań pozwu- to jest to według którego kwota kredytu do spłaty powinna być obliczona według wskazań kursu średniego NBP.

Pogląd ten odpowiada stanowisku wyrażonemu przez Sąd Najwyższy w wyroku z 14 lipca 2017 roku w sprawie II CSK 803/16. Przyjęcie średniego kursu NBP z 12.08.2008 roku i 15.09.2008 roku było uzasadnione argumentacją co do sposobu wypełnienia luki w umowie wskutek stwierdzenia abuzywności postanowień umów zawartych według wzorca który zastrzegł dla banku uprawnienie do ustalenia własnego kursu waluty.

W orzeczeniu z 14 lipca 2017 roku Sąd Naważywszy wypowiedział się według jakiego kursu środki pobierane przez bank z rachunku złotowego powinny być przeliczone na franki szwajcarskie. Według Sądu Najwyższego orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyłącza możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu postanowienia abuzywnego dotyczyło postanowień, których wyeliminowanie z umów nie powodowało istotnych luk: postanowień przewidujących kary umowne, odsetki za zwłokę albo natychmiastową wymagalność kredytu w razie zwłoki w jego spłacie. Natomiast w odniesieniu do postanowienia stanowiącego element tzw. spreadu walutowego Trybunał zajął stanowisko bardziej elastyczne, wskazując, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, „by sąd krajowy uchylił, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym” (zob. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Kásler, pkt 80 i n.). Wyłom ten został ograniczony do dopuszczalności uzupełnienia luki jedynie przez przepisy dyspozytywne, a ponadto został powiązany tylko z sytuacją, w której pozostawienie luki prowadziłoby do upadku całej umowy i przez to zagrażało interesom konsumenta, narażając go na konieczność natychmiastowego zwrotu całej kwoty kredytu.

Umowa która była przedmiotem analizy Sądu Najwyższego, tak jak i umowa łącząca strony niniejszego postępowania, może istnieć bez abuzywnego postanowienia, a nawet bez postanowienia umożliwiającego spłatę pożyczki w walucie polskiej, a jedynie z zobowiązaniem do zwrotu kwoty pożyczki oznaczonej we frankach szwajcarskich wraz z odsetkami.

Prawo unijne nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (zob. w tej kwestii wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, J. P. i V. P. przeciwko (...), (...)-144, pkt 33). Dlatego też Sąd Najwyższy trafnie uznał, że jednym ze sposobów uzupełnienia powstałej w umowie luki w umowie jest zastosowanie per analogia art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (obecnie teks jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 160), który przewiduje, że jeżeli weksel wystawiono na walutę, która nie jest walutą miejsca płatności, sumę wekslową można zapłacić w walucie krajowej podług jej wartości w dniu płatności. Na gruncie tego przepisu przyjmuje się zgodnie, że miarodajny jest kurs średni waluty ustalany przez NBP. Do tego kursu odwoływał się także choć tylko w kontekście

przeliczenia walut obcych na EURO art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 160, poz. 1063 ze zm.) Podstawą uzupełnienia Umowy byłby w tym przypadku art. 56 k.c. odsyłający do przepisów ustawy stosowanych przez analogię.

Dokonując wyliczenia dokonanej wpłat i należności według przeliczenia zgodnie z kurem średnim NBP Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że żądanie zasądzenia różnicy między pobraną przez bank kwotą 5.882,05 zł a należną kwotą 5.758,80 zł odpowiada podanej w pozwie kwocie 123,25 zł, żądanej „łącznie” na rzecz obu powodów. Zasada zasadzenia „łącznie” świadczenia podzielnego nie jest znana ustawie, wobec czego należna kwota nadpłaty została podzielona w części równej i zasądzona w taki sposób na rzecz powodów. Apelacja zasadnie zarzucała niewłaściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego w kwestii abuzywności postanowień umownych w części jakiej dotyczyły jednostronnego zastrzeżenia uprawnienia do ustalenia kursu jednostek walut dla przeliczeń kwoty 900.000 zł na CHF w dniu wypłaty kredytu i kwoty 2.721,42 zł CFH na PLN w dniu wymagalności raty z 15.09.2008 r. Kwota zobowiązania wyliczona według średniego kursu NBP z 12.08.2008 r. tj. 2,0237 zł za 1 CHF odpowiadała podawanej przez powoda wartości 444.729,25 CHF.

Sąd Okręgowy zauważa, że kwota raty wymagalnej na dnia 15 września 2008 roku odpowiadała równowartości 2.721,42 CHF. Pozwany nie kwestionował zgodności z umowa wyliczenia kwoty raty dokonanej przez powodów, przy przeliczeniu zobowiązania według średniego kursu NBP z 12.08.2008 r. Kurs średni NBP w dniu wymagalności raty tj. 15.09.2018 roku odpowiadał podanej w wyliczeniu powoda na k. 323 kwocie 2,1161 zł za 1 CHF. Zatem równica kwoty należnej według tego kursu – 5.758,80 zł i pobranej przez bank 5.882,05 zł odpowiadała kwocie 123,25 zł.

W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. M. i S. M. kwoty po 61,62 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 23 września 2015 roku do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu Okręgowego istota sporu między stronami sprowadzała się do rozstrzygnięcia kwestii, czy zawarcie w umowie kredytu postanowienia abuzywnego co do sposobu ustalenia wysokości raty kredytu skutkowało nieważnością umowy w całości lub w części, z uwagi na nieważność klauzuli o waloryzacji kredytu wypłaconego w złotych polskich kwotą wyrażoną we frankach szwajcarskich, w której to walucie określono również wartość spłacanych rat.

Zdaniem Sądu Okręgowego abuzywność postanowień umownych nie doprowadziło do skutków, które według twierdzeń pozwu stanowiłyby podstawę zasadzenia od banku na rzecz powodów kwoty w wyższej wysokości. Nie ulegało wątpliwości, że w czasie gdy powodowie zawierali umowę z pozwanym, kredyt waloryzowany kursem franka szwajcarskiego musiał być dla nich atrakcyjniejszy, skoro zdecydowali się na jego zakup, mając alternatywę zaciągnięcia zobowiązania w złotych polskich bez takiej waloryzacji. Powodów wyrazili zgodę na przyjęte w umowie rozwiązanie dotyczące wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej, składając oświadczenie o świadomości ryzyka związanego z tym produktem, a szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia, co może mieć istotne znaczenia zważywszy na długi okres udzielonego kredytu – 30 lat. Zauważyć również należy, że powodowie nie kwestionowali spornego zapisu umowy, dopóki kurs waluty był dla nich korzystny.

Powodowie mieli możliwość wyboru kredyt nieindeksowany w złotych polskich i kredyt indeksowany do waluty obcej. Wybrali ten drugi rodzaj kredytu, którego umowna regulacja w zakresie głowach obowiązków stron, łącznie z postanowieniem o indeksacji odpowiada przepisom ustaw. Ustawodawca potwierdził możliwość stosowania indeksacji przy kredytach przez nowelizację ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe sankcjonując dotychczasową praktykę. Praktyka ta przy kredytach indeksowanych ma źródło w art. 358<sup>1</sup>§ 2 k.c. Kredyt udzielany i wypłacany jest w złotych polskich, ale jego wysokość jest odnoszona do waluty obcej. Sam mechanizm indeksacji nie jest abuzywny, ma na celu ochronę stron kontraktu przed pokrzywdzeniem spowodowanym zmianą siły nabywczej pieniądza, służy utrzymaniu jednolitej wartości świadczeń obu stron w czasie, co ma znaczenie w szczególności w przypadku umów o charakterze długoterminowym. Trudno w takim przypadku stwierdzić, że narusza on dobre obyczaje oraz zmierza do rażącego naruszenia interesu konsumenta.

Konsekwentnie wyrażona wola stron co do przeliczenia kwoty kredytu na walutę obcą powinna być respektowana także w odniesieniu do kwestii wprost w umowie nieuregulowanych. Przesądza to o bezzasadności zarzutów naruszenia art. 358 § 1 i 2 k.c. w zakresie, w jakim oparte są one na tezie, że przedmiotem zobowiązania wynikającego z umowy była suma pieniężna wyrażona w złotych polskich, choć zmienne oprocentowanie kredytu miało być obliczane na podstawie wskaźnika LIBOR 3M, właściwego dla franków szwajcarskich.

Ocena abuzywności postanowień o treści analogicznej do treści postanowień powołanej w pozwie była wielokrotnym przedmiotem oceny opinii sądów. Sam skarżący powołuje się na treść uzasadnień zapadłych w niektórych z tych spraw, choć pomija tę część argumentacji dotyczącej ostatecznych skutków wyłączenia abuzywnych postanowień, która nie odpowiada argumentacji prawnej skarżącego w tym przedmiocie.

Sąd Okręgowy nie podzielił, również twierdzenia apelacji o skuteczności uchylecia się przez powodów od skutków oświadczenia woli kształtujących zobowiązanie kredytowe z powodu pozostawiania błędnie co do ich treści. Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że skuteczność tego roszczenia jest wykluczona w świetle tego, że treść postanowienia umownego była znana powodom w chwili zawarcia umowy. Powodowie nie mogli pozostawać w błędzie co do samej treści postanowienia o waloryzacji i sposobie ustalenia jednostek waloryzacji, skoro porada prawda, którą uzyskali od pełnomocnika nie doprowadziła do ustalenia, że treść ta była inna niż ta o jakiej powodowie mogli mieć wiedzę i przekonanie literalnie czytając umowę. Pełnomocnik udzielił powodom porady prawnej co do skutków abuzywności tak literalnie ustalonego postanowienia umownego, a nie co do tego, że rzeczywista treść postanowień umownych jest inna niż wynika to z literalnego ich brzmienia. Okoliczność ta była wystarczająca do zaniechania przedstawienia argumentacji prawnej negatywnej oceny zasadności żądania według tej podstawy faktycznej w świetle dyspozycji art. 84 k.c.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. a w pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił apelację powodów na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczył ostatecznie koszty procesu mając na uwadze zasądzone ostatecznie kwoty z uwagi na procent w jakim strony uległy w swoich żądaniach. Kwota najdalej dochodzona pozwem czyli 374,70 zł natomiast kwota uwzględniona to 123,25 zł zatem powodowie wygrali sprawę prawie 32,89 % a przegrali w 67,11 % w związku w takiej proporcji zostały obliczone koszty postępowania w obu instancjach. Wobec braku podstaw do solidarności po stronie powodów, w związku z niewskazaniem czy powodowie pozostawali we wspólności i jednoczesnego zgłoszenia wprost żądania równego zasądzenia kwot w pierwszym żądaniu pozwu, wszystkie kwoty zasądzone zostały podzielone po połowie i w takiej wysokości zasądzone na rzecz każdego z powodów. W takim samym sposób Sąd rozdzielił również koszty postępowania, które z uwagi na stopień ulegnięcia w tym postępowaniu ( 32,89 do 67,11%) zostały przerzucone na stronę powodową.

Reasumując Sąd Okręgowy zasądził od M. M. i S. M. na rzecz pozwanego kwoty po 18,51 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w pierwszej instancji, oraz kwoty po 11,85 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

SSR (del.) Renata Drozd-Sweklej SSO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka SSO Adam Malinowski